

Sygn. akt **V Ca 321/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Majewska
Sędziowie:	SO Bożena Miśkowiec SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko J. V.

o roszczenia z umów bankowych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla W. w W.

z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt I C 10/14

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 321/15

UZASADNIENIE

W dniu 27.06.2013 roku Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpił z pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko J. V. o zapłatę kwoty 11.267,26 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości (...) rocznie od dnia 11.06.2013 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 24.08.2006 roku zawarł z pozwaną umowę o użyczenie karty kredytowej C.. Pozwana nie spłaciła zobowiązania wynikającego z umowy i na tej podstawie powstała wierzytelność dochodzona niniejszym pozwem, wymagalna z dniem wypowiedzenia umowy tj. z dniem 10.06.2013 roku.

W dniu 2 września 2013 r. Sąd Rejonowy L. w L. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, na mocy którego zasądził od pozwanej J. V. kwotę 11.267,26 zł zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie oraz kosztami procesu w wysokości 2.541 zł.

Od powyższego nakazu pozwana złożyła skutecznie sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Kwestionowała zasadność wniesionego powództwa i prawidłowość naliczenia dochodzonej kwoty. Wskazała, że po kilku latach użytkowania karty zamknęła rachunek nie dokonując dalszych transakcji i na mocy porozumienia z pozwanym dokonywała uzgodnionych miesięcznych ratałnych spłat. Zaprzeczyła, by otrzymała zmiany ustalonych przez strony warunków spłaty zadłużenia na karcie kredytowej czy wezwania do zapłaty, dokonując dalszych miesięcznych spłat. Zaprzeczyła, by otrzymała od powoda wypowiedzenie umowy o użytkowanie karty kredytowej C.. Podniosła też zarzut nieprawidłowości podstawy naliczania odsetek.

Pismem z dnia 27.01.2014 roku powód cofnął roszczenie w zakresie kwoty 1.000 zł zrzekając się co do tej kwoty roszczenia, po czym, ustosunkowując się do odpowiedzi na sprzeciw, powód skorygował żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 10.267,26 zł tytułem należności głównej jako saldo aktualnego wykorzystania kredytu bankowego za pomocą karty kredytowej C., wraz z odsetkami umownymi w wysokości (...) rocznie od kwoty 11.267,26 zł liczonymi od dnia 11.06.2013 roku do dnia 3.07.2013 roku oraz w wysokości (...) rocznie od kwoty 11.267,26 zł liczonymi od dnia 4.07.2013 roku do dnia faktycznej spłaty kredytu. Powód wskazał, że pozwana korzystając z karty kredytowej dokonywała operacji bankowych podnosząc saldo zadłużenia. Co miesiąc otrzymywała wyciągi z rachunku karty kredytowej, zawierające szczegółowe rozliczenie dokonanych operacji oraz opłat objętych Regulaminem kart kredytowych. Dodatkowo wskazywane były minimalne kwoty do zapłaty, które pozwana zobowiązana była dokonywać, a z którego to obowiązku pozwana się nie wywiązała. Powód podniósł, że w niniejszej sprawie rachunek Karty kredytowej C., z której korzystała pozwana, został zamknięty 10.02.2011 roku. W tym dniu całość roszczenia z tytułu zawartej umowy o kartę kredytową stała się wymagalna. Po zamknięciu rachunku karty kredytowej pozwana w dalszym ciągu dokonywała spłat kredytu zaciągniętego za pomocą karty kredytowej. Ostatnia wpłata uiszczona przed wniesieniem pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym datowana była na dzień 9.05.2013 roku. Powód wskazał też, że wobec powyższych okoliczności pozwana miała świadomość powstałego zadłużenia, jego wysokości oraz konieczności jego uregulowania. Powód zaprzeczył, by pozwana od dnia zamknięcia rachunku karty kredytowej dokonywała tylko uzgodnionych wpłat ratałnych na poczet zadłużenia. Z załączonych do pozwu wyciągów z karty kredytowej wynikało, jego zdaniem, że pozwana nie dokonała żadnej wpłaty w czerwcu ani w lipcu 2013 roku pomimo tego, że wiedziała o wezwaniu jej do zapłaty całego zadłużenia. Wskazał, że pozwanej przysługiwał limit wypłat, gdyż zamknięcie rachunku karty kredytowej oznaczało brak możliwości korzystania z karty. Pomimo zamknięcia rachunku w dalszym ciągu generowane były wyciągi wyłącznie z uwagi na porozumienie między stronami o umożliwieniu dokonywania dobrowolnej spłaty zadłużenia. Powód wskazał, że wezwanie do zapłaty zostało skierowane do pozwanej w dniu 27.05.2013 roku listem zwykłym, stąd brak było dowodu jego nadania. W ocenie powoda, pozwana miała świadomość, że powód wezwał ją do zapłaty całego zobowiązania. Po skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego pozwana dokonała jeszcze jednej wpłaty w dniu 20.08.2013 roku w wysokości 1.000 zł.

Podczas rozprawy w dniu 7.10.2014 roku pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 21.10.2014 roku w sprawie I C 10/14 Sąd Rejonowy dla W. w W. oddalił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

Na podstawie wniosku o wydanie Karty kredytowej C. złożonego w dniu 24.08.2006 roku J. V. zawarła z Bankiem (...) w W. umowę o Kartę kredytową C.. Integralną część przedmiotowej umowy stanowił regulamin kart kredytowych C..

W okresie trwania przedmiotowej umowy pozwana korzystała z wydanej jej karty kredytowej. Rachunek Karty kredytowej C. został zamknięty dnia 10.02.2011 roku.

Po zamknięciu rachunku powódka dokonywała miesięcznych spłat wynikających z zadłużenia. W dniu 9.04.2013 roku dokonała spłaty zadłużenie w wysokości (...) zł, zaś w dniu 9.05.2013 roku kolejnej w wysokości (...) zł.

W dniu 27.05.2013 roku powód wezwał powódkę do zapłaty kwoty 11.111,29 zł. W dniu 9.07.2013 roku powód wysłał pozwaną informację o skierowaniu sprawy do postępowania sądowego.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie kopii i odpisów dokumentów złożonych do akt, co do których strony nie zgłaszały zastrzeżeń. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał także zeznania pozwaną J. V., bowiem były one spójne, logiczne i korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości co do okoliczności zawarcia między stronami umowy o kartę kredytową. Poza sporem było również, iż w okresie trwania przedmiotowej umowy pozwana korzystała z wydanej jej karty kredytowej. Pozwany przyznał także w piśmie z dnia 13.03.2014 roku, że zamknięcie rachunku karty kredytowej, z której korzystała pozwana na mocy ww. umowy, nastąpiło w dniu 10.02.2011 roku. Ze zgodnych twierdzeń stron wynikało też, że po zamknięciu rachunku karty kredytowej pozwana w dalszym ciągu dokonywała spłat kredytu zaciągniętego za pomocą karty kredytowej. Pozwana nie przeczyła, że miała wiedzę o wysokości ciężącego na niej wobec powoda zobowiązania.

Sąd Rejonowy oddalił jednak powództwo z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną J. V. zarzut przedawnienia roszczenia. Uznał, że data jego wymagalności, która nie była kwestionowana, to 10.02.2011 roku. Wskazał, że zastosowania w niniejszej sprawie nie znalazła ustawa z dnia 19.08.2011 roku o usługach płatniczych, gdyż zdarzenie skutkujące powstaniem odpowiedzialności po stronie pozwanej miało miejsce w dniu 10.02.2011 roku, tj. przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy o usługach płatniczych. Do umowy o korzystanie z karty kredytowej zastosowanie natomiast miały przepisy obowiązującej ustawy z dnia 12.09.2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, uchylonej następnie art. 38 ustawy z dnia 12.07.2013 roku o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw. W art. 6 wyżej powołanej ustawy z 2002 roku wskazano, że roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia prowadziły do wniosku, że w rozpoznawanej sprawie dochodzone przez powoda roszczenie przedawniło się po upływie szczególnego dwuletniego terminu. Wskazać również należało, iż zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia roszczenia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Nie ulegało wątpliwości, że wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu stała się wymagalna w dniu 10.02.2011 roku i pozwana od tej daty była zobowiązana do niezwłocznej spłaty zadłużenia powstałego na tym rachunku określonego jako kwota minimalna.

Odnosząc się do biegu terminu przedawnienia roszczenia z tytułu umowy o kartę kredytową Sąd Rejonowy wskazał stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 17.12.2008 r. I CSK 243/08, zgodnie z którym, jeżeli posiadacz karty kredytowej wydanej przez wystawcę na podstawie umowy zawartej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12.09.2002 r. o elektronicznych środkach płatniczych zaprzestał wpłacania minimalnej kwoty zadłużenia podawanej każdorazowo w doręczanych mu wyciągach bankowych, bieg dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę tych kwot rozpoczyna się z upływem dnia wskazanego w wyciągu jako termin zapłaty kwoty minimalnej, nie zaś dopiero po wyczerpaniu limitu kredytu, ustalonego w umowie.

W związku z powyższym, ponieważ pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 27.06.2013 roku, roszczenie powoda wynikające z umowy o kartę kredytową uległo przedawnieniu przed datą wniesienia pozwu w niniejszej sprawie. Zgodnie zaś z art. 117 § 2 k.c. konsekwencją przedawnienia roszczenia jest to, że ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, czyli tzw. zarzut peremptoryjny. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1). prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i oparcie rozstrzygnięcia na bezpodstawnym uznaniu, że dokumenty przedstawione przez powoda, w szczególności wyciągi z rachunku karty kredytowej oraz wyjaśnienia złożone przez pozwaną zarówno w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak i podczas rozprawy nie dowodzą przerwania biegu przedawnienia,

- art. 224 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy mimo niedostatecznego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności, takich jak podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia, podczas gdy pozwana podnosiła jednocześnie zarzut dokonywania regularnej spłaty zadłużenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sformułowania na podstawie materiału dowodowego zebranego w niniejsze sprawie oraz twierdzeń pozwanej błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że roszczenie powoda jest przedawnione,

2). prawa materialnego mającą wpływ na wynik sprawy, tj. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez błędne ustalenie, że w sprawie nie doszło do uznania roszczenia przez pozwaną.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10.267,26 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami umownymi w wysokości (...) rocznie od kwoty 11.267,26 zł liczone od dnia 11.06.2013 roku do dnia 3.07.2013 roku oraz w wysokości (...) rocznie od kwoty 11.267,26 zł liczone od dnia 4.07.2013 roku do dnia faktycznej spłaty kredytu i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za I i II instancję sądową według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelującego dotyczących naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c., tj. rzekomo błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż w sprawie nie nastąpiło uznanie roszczenia przez pozwaną.

Bezspornie bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw, egzekwowania roszczeń danego rodzaju, lub przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a także przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje bądź przez wszczęcie mediacji (art. 123 § k.c.).

Sąd Rejonowy słusznie jednak przyjął, iż żadna z powyższych przesłanek nie miała miejsca, w szczególności podnoszony przez apelującego zarzut przerwy biegu przedawnienia przez tzw. uznanie niewłaściwe długu przez pozwaną, a zatem nie doszło do przerwania biegu przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego wpłaty dokonane przez pozwaną na rzecz banku w okolicznościach niniejszej sprawy nie mogły być uważane za uznanie niewłaściwe dotyczące w dodatku całej kwoty ewentualnego zadłużenia, wbrew temu co podnosił apelujący. Niewątpliwie uznanie roszczenia może być zarówno wyraźne, jak i dorozumiane (niewłaściwe), jednak z oświadczenia woli dłużnika musi wyraźnie wynikać, jakie roszczenie uznaje i w jakiej wysokości. Natomiast zapłata części należności powoduje uznanie długu tylko w części, która została zapłacona, a nie wszystkich należności wynikających ze stosunków prawnych łączących strony. Należało tu wskazać chociażby na wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 16 lutego 2005 roku (sygn. akt. IV CK 492/04) wskazujący, iż „uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. wymaga wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uznaje roszczenie za istniejące”. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że takie oświadczenie musi jednoznacznie potwierdzać istnienie skonkretyzowanego długu, a także, że „bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się tylko w granicach określonych uznaniem”.

W ocenie Sądu Okręgowego z zachowania dłużniczki przy dokonywaniu wpłat na rzecz banku w niniejszej sprawie nie wynikało, iż uznawała ona całość roszczenia banku, bowiem powołane przez powoda dowody w tym zakresie tego nie wykazywały. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało w szczególności, na spłatę jakiego zadłużania i w jakiej wysokości zostały dokonane wpłaty przez pozwaną, ani też, jak zostały rozliczone przez powoda, czy na poczet należności głównej, odsetek, prowizji, czy opłat.

Co więcej, Sądowi Rejonowemu nie można było również zarzucić naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie wzięcie pod uwagę jako uznania roszczenia okoliczności, że w piśmie z dnia 14.10.2013 roku pozwana podnosiła zarzut dokonywania regularnej spłaty zadłużenia, skoro właśnie w tym samym piśmie kwestionowała ona zasadność roszczenia powoda i oświadczyła, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda. Tymczasem w orzecznictwie przyjmuje się (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.07.2004 roku, sygn. akt. V CK 620/03), iż dorozumiane skutki oświadczenia dłużnika mogłyby zostać przypisane tylko wówczas, gdyby zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynikał w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności, a takiego zamiaru z zachowań pozwanej wywieść nie było można.

Ponadto w kontekście stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 17.12.2008 roku I CSK 243/08, które Sąd Okręgowy w pełni podzielił, Sąd II instancji uznał, że w sprawie terminem, od którego należało liczyć przedawnienie nie był termin rozwiązania umowy łączącej strony, ale każdorazowo termin wskazany jako data, w której należało uiścić kwotę minimalną zobowiązania. Skoro zaś de facto na roszczenie powoda składały się należności wskazywane w poszczególnych wezwaniach, trudno byłoby uznać, że zapłata jednego czy dwóch tego rodzaju zobowiązań stanowiła uznanie niewłaściwe całego roszczenia.

Nadto trzeba było wskazać, iż wpłaty dokonane przez pozwaną wykazane w niniejszym postępowaniu nastąpiły po marcu 2013 roku, a więc w momencie, kiedy roszczenie było już przedawnione. Powód nie przedstawił dowodów świadczących o wpłatach przed 2013 roku, nie powołał się też na takie wpłaty. Podobnie stanowisko pozwanej w toku postępowania sądowego zostało wyrażone już po upływie terminu przedawnienia roszczenia. Tymczasem zgodnie z utrwaloną praktyką „uznanie niewłaściwe dokonane po upływie terminu przedawnienia nie ma skutków zrzeczenia się korzystania z przedawnienia” (tak Kodeks cywilny. Komentarz, 2014 prof. dr hab. Edward Gniewek, prof. dr hab. Piotr Machnikowski). Niewątpliwie też okoliczność dokonania zapłaty po upływie terminu przedawnienia roszczenia nie może wywołać skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia, który już przecież upłynął.

Z powyższych powodów Sąd Okręgowy uznał, iż nie doszło, jak twierdził apelujący, do przerwania biegu przedawnienia przez dokonanie dobrowolnych wpłat przez samą pozwaną do dnia 6.05.2013 roku, a tym bardziej do drugiego wskazanego przez skarżącego przerwania biegu przedawnienia w dniu 27.06.2013 roku, tj. w dniu wniesienia pozwu, gdyż w tym czasie roszczenie było już przedawnione (najpóźniej od 11.02.2013 roku). Wobec tego nie mogło dojść do przerwy biegu przedawnienia, które wynosiło w tym przypadku, jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy, 2 lata.

Poza tym w kontekście w/w orzeczenia Sądu Najwyższego należało zważyć, że pozwany nie udowodnił i nie przedstawił wyciągów oraz dowodów ich doręczenia pozwanej, tym samym nie wskazał terminu zapłaty kwot minimalnych (przedstawione w sprawie wyciągi bankowe pochodzą z 2013 roku, tj. najwcześniejszy z 10.04.2013 roku), co właśnie spowodowało, iż w konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, iż termin przedawnienia roszczeń zgłaszanych w pozwie zaczął bieg najpóźniej od zamknięcia rachunku przez bank, tj. z dniem 10.02.2011 roku.

Na marginesie należało też wskazać, że w niniejszej sprawie zgodnie z § 21 pkt 5 Regulaminu (...) Banku (...) S.A. po upływie wypowiedzenia całość zobowiązań posiadacza rachunku kredytowego wobec banku staje się wymagalna. Dotyczyć to mogło jednak roszczeń, które nie stały się wymagalne wcześniej. Zgodnie z § 7 pkt 11 Regulaminem

(...) Banku (...) S.A. pozwana była zobowiązana do dokonywania co miesiąc zapłaty minimalnej kwoty w wysokości wskazanej w wyciągu. Wobec tego należało przyjąć, że brak spłaty minimalnej w terminie wskazanym na wyciągu banku powodował, że roszczenie o kwotę wskazaną w wyciągu stawało się wymagalne z upływem terminu wskazanego w wyciągu bankowym.

Sąd Okręgowy uznał także za niesłuszne twierdzenia zwarte w uzasadnieniu apelacji, gdzie skarżący wskazuje, iż pozwana nie podniosła zarzutu przedawnienia w sprzeciwie od nakazu zapłaty, ani w odpowiedzi na pozew. Zarzut przedawnienia roszczenia majątkowego jest bowiem zarzutem opartym na przepisach prawa materialnego, który pozwany może zgłosić nie tylko w toku całego postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ale również w postępowaniu apelacyjnym (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.02.2005 r., IV CK 492/04).

Z uwagi na powyższe, nieskuteczny okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., bowiem apelujący nie wykazał, posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że Sąd I instancji naruszył ustanowione w art. 233 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów, tj. przekroczył granice swobody wyznaczone logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki bądź nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy pomijając część materiału dowodowego zgromadzonego

w sprawie. Naruszenie wskazanego przepisu nie może sprowadzać się do przedstawienia przez apelującego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99 i z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, wyroki SN z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013 r. I ACa 698/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. I ACa 1075/12, wyroki SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013 r. I ACa 1342/12 i z dnia 28 maja 2013 r. VI ACa 1466/12). Wbrew zarzutom wnoszącego apelację Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał, na jakich dowodach się oparł wydając zaskarżone orzeczenie, a jakim odmówił waloru wiarygodności i logicznie przedstawił przyczyny takiej oceny.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, iż dokumenty przedstawione przez powoda nie dowodzą przerwania biegu przedawnienia, ani też nie przeczą temu wyjaśnienia samej pozwanej złożone w sprzeciwie od nakazu zapłaty i podczas rozprawy. Tak więc Sąd Rejonowy, na podstawie dowodów, jakie zostały mu przedstawione w postępowaniu, miał podstawy do wyprowadzenia wniosku, iż roszczenie powoda jest przedawnione, a co za tym idzie zarzut apelującego, że Sąd I instancji nieprawidłowo dokonał oceny dokumentów przedstawionych przez powoda i wyjaśnień pozwanej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwana, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, skutecznie uchyliła się od obowiązku zaspokojenia roszczenia wobec powoda. Nadto strona powodowa nie wykazała, aby przed upływem terminu przedawnienia nastąpiły inne, wymienione w art. 123 k.c., zdarzenia powodujące przerwanie biegu terminu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.